



# BIULETYN

Nr 120 (1232), 18 listopada 2014 © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny) • Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)  
Jarosław Ćwiek-Karpowicz • Aleksandra Gawlikowska-Fyk • Artur Gradziuk  
Piotr Kościński • Sebastian Płociennik • Patrycja Sasnal • Marcin Terlikowski

## W obliczu zimy – ukraińska strategia przetrwania

Andrij Czubyk<sup>1</sup>, Zuzanna Nowak

*Trzecia wojna gazowa między Ukrainą a Rosją jest tylko jednym z czynników wpływających na trudną sytuację ukraińskiego sektora energetycznego. Ta zima może okazać się jedną z najcięższych dla Ukrainy – aby wyjść z niej obronną ręką, konieczne będą znaczne poświęcenia w zakresie finansów, koordynacji międzysektorowej i współpracy społeczeństwa. Wyzwaniem jest nie tylko przetrwanie sezonu grzewczego 2014/2015, ale również zagwarantowanie, że taka sytuacja nie powtórzy się w następnych latach. Unia Europejska pomoże Ukrainie pod warunkiem, że Kijów zobowiąże się do przestrzegania europejskich reguł.*

Zgodnie z ustaleniami trójstronnych rozmów Ukraina–Rosja–UE, dostawy rosyjskiego gazu na Ukrainę, wstrzymane 16 czerwca 2014 r., mogą zostać wznowione. Nastąpi to, jeśli Kijów spłaci zadłużenie i dokona przedpłaty w cenie 378 USD za 1000 m<sup>3</sup> w 2014 r. i 365 USD za 1000 m<sup>3</sup> w pierwszym kwartale 2015 r. Ukraińcy deklarują, że tylko w razie znacznych niedoborów gazu rozważą zakup do 4 mld m<sup>3</sup>. Co więcej, realizacja tej transakcji może zależeć również od dostępności gazu w Rosji. Niemniej jednak Ukraina rozpoczyna sezon grzewczy z sektorem energetycznym mocno osłabionym trwającym konfliktem i wciąż niepewną perspektywą przetrwania zimy. Obecny kryzys zmusił rząd ukraiński do tymczasowej reorganizacji sektora energetycznego i do podjęcia natychmiastowych działań w związku z nadchodzącymi mrozami. Mimo że *status quo* jest w dłuższym okresie nie do utrzymania, w tej chwili głównym celem polityki energetycznej stało się zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego obywatelom Ukrainy.

**Pozyskiwanie gazu.** Głównym problemem Ukrainy jest dostępność gazu, gdyż krajowa produkcja i zapasy mogą pokryć tylko 50–70% całkowitego zapotrzebowania. Ukraińska produkcja, wynosząca średnio 20 mld m<sup>3</sup> rocznie, może w tym roku wzrosnąć jedynie o 2–3%. Ukraińcy wpompowali do swoich magazynów prawie 17 mld m<sup>3</sup> gazu, jednak zapasy te zaczęły maleć od rozpoczęcia okresu grzewczego 20 października. Co więcej, na te zasoby składa się zarówno gaz aktywny, jak i buforowy (5–6 mld m<sup>3</sup>), niezbędny do funkcjonowania podziemnych magazynów. Grupa DF oligarchy Dmytro Firtasza rości sobie prawo do ok. 5 mld m<sup>3</sup> gazu w ukraińskich magazynach, co dodatkowo może ograniczyć zasoby surowca.

Wskutek przerwania dostaw z Rosji, w ciągu kilku ostatnich miesięcy Ukraina otrzymywała gaz z przepływów zwrotnych ze Słowacji, Węgier i Polski. Ich roczna zdolność techniczna wynosi odpowiednio 11,5 mld m<sup>3</sup>, 6 mld m<sup>3</sup> i 1,5 mld m<sup>3</sup>. Są to jednak umowy krótkoterminowe (często na zasadach przerywanych), dotyczące *de facto* reeksportu gazu rosyjskiego, co prowadzi do sporów z Gazpromem o ich legalność. Ponadto kontrakt podpisany 3 października z norweskim Statoilem, krótkoterminowy i obejmujący stosunkowo małe ilości gazu, pozwala ukraińskiemu Naftohazowi pozyskiwać ok. 11 mln m<sup>3</sup> gazu dziennie (w cenie ok. 340 USD za 1000 m<sup>3</sup>). Daje to pewne szanse na uzupełnienie brakujących 3–4 mld m<sup>3</sup> gazu w tym sezonie, ale tego nie gwarantuje.

**Zamiana źródeł energii.** Plany zastąpienia gazu (stanowiącego ok. 40% bilansu energetycznego) węglem (ok. 30%) zostały pokrzyżowane przez działania ruchów separatystycznych we wschodnich regionach Ukrainy, gdzie znajduje się większość krajowych zasobów węgla. Tylko 24 z 93 ukraińskich kopalń węgla kamiennego nadal w pełni funkcjonuje. Pozostałe, opanowane przez separatystów, produkują niewielkie ilości węgla, inne zamknięto lub zniszczono. Wydobycie wysokokalorycznego węgla (głównie antracytu) znacząco spadło, w wyniku czego może

<sup>1</sup> Andrij Czubyk jest ekspertem ds. energii w Centre for Global Studies „Strategy XXI”, zajmuje się międzynarodowymi stosunkami energetycznymi i bezpieczeństwem.

powstać ok. 4 mln ton deficytu (z 40 mln ton rocznego zużycia w sektorze energetycznym). Aby zapewnić stabilną produkcję energii elektrycznej z węgla, Ukraina zmuszona jest do jego importowania. Nie wiadomo jednak, czy umowa podpisana z RPA na dostawę 1 mln ton węgla zostanie w pełni zrealizowana. Ukraina może więc zostać zmuszona do zakupu węgla w Rosji – kilka prywatnych firm już podpisało umowy na dostawę 4 mln ton. Przy aktualnym bilansie produkcji energii elektrycznej (w okresie od stycznia do września 2014: jądrowa 47,2%, ciepła 42,2%, wodna 5,3%, elektrociepłownie 4,3%, źródła alternatywne 1%), w obliczu deficytu węgla, jedynym wyjściem jest zwiększenie produkcji energii elektrycznej w elektrowniach jądrowych na Ukrainie. Jest to rozwiązanie tym bardziej prawdopodobne (przy zachowaniu zasad bezpieczeństwa), że umowy na dostawę paliwa jądrowego między rosyjskim TVEL i ukraińskim Energoatomem są realizowane bez zakłóceń.

**Zarządzanie popytem.** Reforma bardzo nieefektywnej gospodarki mogłaby zmniejszyć zależność Ukrainy od importu surowców energetycznych<sup>2</sup>. Wymaga to jednak czasu. Tej zimy kluczowe będzie racjonalne wykorzystywanie energii, zwłaszcza w okresie maksymalnego zapotrzebowania w mroźne dni. Naftohaz prognozuje redukcję o 24,5% całkowitego zużycia gazu w bieżącym sezonie grzewczym (całkowite zużycie w 2013 r. wyniosło 53 mld m<sup>3</sup>). Sama konsumpcja przemysłowa, ze względu na zniszczenia lub utratę majątku przemysłowego na wschodzie Ukrainy i na Krymie, może spaść poniżej 18 mld m<sup>3</sup> (z 23 mld m<sup>3</sup> w 2013 r.) Rząd ukraiński opracował plan awaryjny na wypadek konieczności redukcji zużycia gazu dla wszystkich konsumentów (dla przemysłu i gmin o 30%, a dla budynków użyteczności publicznej o 10%), w tym również dla gospodarstw domowych. Ważnym elementem zarządzania popytem jest dla Ukraińców możliwość wykorzystania oleju opałowego w ciepłowniach, użycia alternatywnych paliw do produkcji energii elektrycznej, przejścia na energię elektryczną do celów grzewczych lub po prostu obniżenia temperatury wody dostarczanej do ogrzewania budynków mieszkalnych.

Aby zmniejszyć zużycie energii, rząd odroczył rozpoczęcie sezonu grzewczego i może zakończyć go wcześniej niż zwykle, przed 15 kwietnia 2015 r., w zależności od warunków pogodowych i dostępności surowców energetycznych. Ponadto temperatura w ukraińskich gospodarstwach domowych z centralnym ogrzewaniem może zostać zmniejszona z 20–23°C do 16–19°C. Mając na uwadze możliwe przerwy w ogrzewaniu, Ukraińcy podejmują działania na własną rękę, masowo kupując grzejniki elektryczne i poprawiając izolację mieszkań.

**Wnioski i rekomendacje.** Utrzymanie równowagi energetycznej na Ukrainie jest dużym wyzwaniem, gdyż stosunkowo mała zmiana (np. nagły wzrost użycia grzejników elektrycznych) może zachwiać całym systemem elektroenergetycznym. Tylko odpowiednia mobilizacja wszystkich dostępnych zasobów oraz staranne zarządzanie podażą i popytem pozwolą Ukrainie przetrwać zimę nawet bez rosyjskiego gazu. Istotne jest zatem ścisłe monitorowanie stabilności sieci, magazynowanie paliw alternatywnych i zapewnienie dodatkowych mocy wytwórczych. Realizacja tej strategii oznacza dla Ukrainy wysokie koszty, liczone w miliardach euro. Państwo jest zatem zobowiązane do pozyskiwania funduszy z różnych źródeł, w tym krajowych rezerw walutowych i złota, jak również od międzynarodowych instytucji finansowych takich jak Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju czy Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Musi bowiem zapewnić bezpieczeństwo energetyczne w tym sezonie, nawet za cenę zwiększenia długów.

Tymczasowa umowa gazowa zawarta między Ukrainą a Rosją nie wyklucza dalszych sporów. Sąd arbitrażowy w Sztokholmie rozpatrzy rozszczenia Naftohazu i Gazpromu w sprawie cen gazu i wysokości długu Ukrainy dopiero w drugiej połowie 2015 r. Ponadto dostosowanie ukraińskiego systemu przesyłu gazu do standardów europejskich, w tym przejście na europejski system kalkulacji taryfy tranzytowej (*entry-exit*), może budzić zastrzeżenia Gazpromu. Ukraina powinna zatem dołożyć wszelkich starań, by taka sytuacja nie powtórzyła się w przyszłym roku. Przygotowywana właśnie przez rząd strategia energetyczna oraz dodatkowe ustawodawstwo powinny koncentrować się na redukcji intensywności energetycznej i zwiększeniu efektywności energetycznej. Rząd musi zapewnić szybką modernizację zasobów mieszkaniowych, wprowadzić system pomiarów energii i rozważyć racjonalizację taryf. Jeśli chodzi o zewnętrzną politykę energetyczną, należy dążyć do pragmatycznych, wszechstronnych rozwiązań, umożliwiających import energii od wszystkich dostawców po cenach rynkowych.

Wsparcie UE dla reform na Ukrainie zależy od zbudowania solidnej relacji opartej na wzajemnym zaufaniu. Jeśli Kijów zreformuje sektor energii zgodnie z ustawodawstwem unijnym, Unia zwiększy swoją obecność na Ukrainie za pomocą środków technicznych i finansowych (wsparcie budżetowe, partnerstwa, projekty będące przedmiotem wspólnego zainteresowania, inwestycje w efektywność energetyczną). Wypełnienie zobowiązań w ramach trzeciego pakietu energetycznego UE powinno stać się dla Ukrainy priorytetem zarówno w reformach wewnętrznych, jak i w międzynarodowych stosunkach energetycznych, bez wyjątków na rzecz rosyjskich interesów. Jest to warunek *sine qua non* przyciągnięcia zagranicznych inwestycji. Z drugiej strony, UE powinna nie tylko stawiać Ukrainie wymagania, ale też przedstawić spójną strategię np. w sprawie rozpatrzenia rosyjskich projektów dotyczących gazowego omięcia Ukrainy (np. South Stream) czy też przeniesienia punktu dostaw gazu do Europy z zachodniej na wschodnią granicę Ukrainy.

<sup>2</sup> D. Wnukowski, *Poprawa efektywności energetycznej – wyzwanie dla ukraińskiej gospodarki*, „Biuletyn PISM”, nr 55 (I 167), 7 maja 2014 r.